

Z Paryża d. 20. Kwietnia.

Wczoraj miał dyrektoryat publiczną sefswą, na której mu generał adiutant Kellermann zdobyte w ostatnich potyczkach od Włoskiej armii chorągwie oddawał. Minister wojenny miał z tej okazji do dyrektoryatu następującą przemowę:

”Synowi tego generała, który kampanią 1792 zwycięstwem zakończył, zostawione było donieść wam o zwycięstwie, z którym 6tą kampanią wolności otwarto. Trofea, które wam waleczny Kellermann oddaie, są nadgrode jego wylaney krwi; one będąi nowych zwycięzców, jeżeli tych potrzeba jeszcze będzie, rękoymią. Ktoż może przewidywać jak daleko burząca waleczność zwycięzców pod Lodi, i szlachetna emulacya zwycięzców nad Revem zayść może, którzy tylko rozkazu oczekują, aby jak najszybciej posunąć się ku Donatowi mogli? Nazwiska które zwycięstwa naszych armij oznaczają, już dziś na opisanie wszystkich ich stanowisk niewystarczają. Sambra, Mozela i Moza da

leko się za nami zostały, a imię Włoskiej armii przechodzi wszelkie opisy. Lecz chociaż niemal całe Włochy zajęte zostały, chociaż nasza broń, aż za Adryatyckie morze przechodzi i chociaż w niście do Niemiec bronią naszą otwarte zostało, zwycięscy mówią językiem pokoju i ludzkości do zwyciężonych. Tej wspaniałości tylko jeszcze rzeczypospolitey brakowało. Mieymy nadzieję, że nasi nieprzyjaciele im odpowiedzą, i że wnet tylko iedno życzenie mieć będziemy: Oby takie chorągwie po ostatni raz wam oddawane były!

Potym adiutant Kellermann miał przemowę, w której między innym co następuje powiedział:

”Chorągwie, które wam Obywatele Dyrektorowie, jako pierwsze owoce nowej kampanii, którą sławny wodź Włoskiej armii otwarł, oddaie, są to te same, które Arcy Xciu Karolowi w potyczkach przy Tagliamento i Gradisca zabrane zostały &c. W tych swietnych dniach nowe

przybyłe do Włoch od armii Sambre i Mozy woyska, ubiegały się o sławę z zastarzałem we Włoszech żołnierzem; zwycięstwo uwienczyło to szlachetnie ubieganie się. Czegoż byśmy się dalej po zręczności naszego wodza i po roztropnie ułożonym planie spodziewać nie mogli! Między temi chwalebnymi trofeami, znajdując się niektóre chorągwie na Papieżkich wojskach zdobyte. Te przypominają wam umiarkowanie młodego bohatera, który daleki od żądzy, aby w tryumfie do stolicy dawnego świata wchodził, i na paradnym wozie na ziemię Scypionów i Brutusów stąpił, wołał raczej słabemu i przez niego upokorzonemu nieprzyjacielowi rozczkę oliwną podać, a przeciw godniejszemu swemu rywalowi pospieszyć. Francuzka armia grozi już stolicy Franciszka II. Spodziewamy się, iż niebezpieczeństwo zagrażające Austrii, nakłoni ją do przyjęcia spokojnych i wspaniałych propozycji, które iey nie przestać czynić. Takie jest życzenie i ten cel wszystkich natężeń mych braci zbrojnych i jenerała, który mi zlecił oddanie wam chorągwi po zwyciężonych.”

Prezydent odpowiedział na to:

Synie mądrego i w rocznikach rzeczypospolitej sławnego Wojownika! Dyrektoryat z tym większym poruszeniem przy mnie trofea, które mu oddać, gdy one szlachetną twoją krwią za oyczyznę przelaną skropione są. Nadaremnie nikczemni spiskowi czynią poruszenia do wtłoczenia na nas kajdan; nadaremnie szczytając się niejakim powodzeniem: odwaga republikanów wszystkie ich spiski zniszczy. Armie rzeczypospolitej nie walczyły w imieniu tutającego się i uciekającego cieńca, ale

owszem przeciw niemu i w imieniu rzeczypospolitej; w iey imieniu nad zaboycami iey tryumfowali, których ręką owej fantazma czyli cień kierowało, dla poszarpania rzeczypospolitej wewnątrz. Dyrektoryat nie będzie z resztą Francuzkich wojowników tylko do uczucia honoru prowadził, i za samą oyczyznę nowe wawrzyny pozwoli im zbierać. Starając się Anglik rozdzielenie wewnątrz sprawić, chce zapewne dawno pożądany pokoy na lądzie odwleć; ale tylko podle dusze dają się złotem przekupywać. Zanieś więc Włoskiej armii uczucie narodowej wdzięczności, za nadzieję dobroczynności pokoiu, który oyczyzna iey mężtwu, i mężtwu wszystkich innych armij republikanckich winna będzie.”

Po skończonych mowach odebrał jenerał adiutant Kellermann pocałowanie braterskie i zbroję w podarunku.

Dzisiejszy Redaktor zapewnia, iż ogłoszka, iakoby dwóch kuryerów od Buonaparte z warunkami pokoiu do Paryża przybyło ieszcze zawczesna jest, chociaż takowy kuryer słusznie jest oczekiwany.

List, który jenerał Buonaparte do Arcy Xcia Karola pisał, jest tu od wszystkich partyi chwalony, i Redaktor mówi, iż go iako pamiętnik, którym się Historia Francuzka po szczyć może, uważać potrzeba.

Jenerał Buonaparte ieszcze pod d. 21 marca wydał do mieszkańców Gorycy odezwę, w której między innym mówi: "Nie słuszny strach poprzedzał Francuzką armią. Mieszkancy Gorycy złożcie swą trwożę; my iesteśmy dobrzy i ludcy. Ja pomnożę wasze przywileie i wrocę wam wasze prawa. Lud Francuzki więcęcy dla

tego zwycięstwo ceni, iż mu okazyją po-
dać do odwołania nadużyciów, i jak dla
proznej zład sławy." Tu następnie prze-
pis, iak ten kraj ma być rządzony. Służ-
ba Boża nie ma być w niczym naruszona;
prowincya Gorycyi i Gradisca mają tym
czasowo od środkowej administracyi być
rządzone, która się z 15 osób składać bę-
dzie, i cywilne i polityczne władze w niej
będą połączone. Ten rząd ma nie odwo-
łanie muncypalność uformować. Wszyst-
kie od Cesarza dawniej wybierane podat-
ki będą pod dozorem środkowej adminis-
tracyi i na publiczną służbę użyte. Dawna
administracya będzie oddalona; cywilne i
kryminalne sądy się zostaną.

Poule zaboyca Sieyesa miał już przed
wczorajem być sądzonym; ale gdy jego
zbrodnia w akcie oskarżenia dokładnie op-
isaną nie była, został przed innego przy-
sięgłego, który nowy akt robi, stawiony.
Wspomniony Poule stawia się zupełnie
spokojnym i los jego zdać się nic go nie
obchodzi. Sieyes się ma lepiej, i dokto-
rowie nie sądzą za potrzebne wydawania
co dzień dziennika o jego stanie, chyba
gdyby się miał gorzej.

Z rapportu który dyrektoryat ciału
prawodawczemu przedwczorajem o zaboy-
cy Sieyesa zdał, pokazuje się, iż znany
Poule przed 3 miesiącami do Paryża przy-
był, dla odebrania pensyi swojej, lub dos-
tania iakiego urzędu, który go z stanu
potrzeby wydobył. Deputowany Benta-
bolle, którego o wspomnienie prosił, był
od niego na pojedynck wyzwany. Po za-
boyczem przedsięwzięciu na Sieyesa zna-
lezione jeszcze przy nim 2 kule, nóż &c.
Wyznał że nie ma żadnych współników, i
że tylko z potrzeby i przez zle z nim się

obeyście i groźby Sieyesa do zaboystwa
był pobudzony.

Sławny w rewolucyi Hiszpan Mar-
chena, iako też Jardin wydawca kroniki
Paryżkiej są aresztowani; ostatni za usz-
czypliwe przeciw jenerałowi Buonaparte
wyrazy jest aresztowany.

Dawniej Króla Pruskiego wice kon-
sul, kupiec Meier, jest od Króla Jmć Pru-
skiego jego konsulem w Orient i nad brze-
gami mianowany.

Na deputowanych wybrano jeszcze w
różnych departamentach: Jeografa Robert,
doktora Brenger, adwokata Barthelemy,
drukarza Pruthomme &c. Jenerał Pichegru
opócz departamentu wyższej Saony, zo-
stał także jednogłośnie od departamentu
Jura na deputowanego obrany.

Samoboystwa znowu tu gorę biorą.
Wczoray rzucił się 50 letni szpitalu officy-
alista, który nie dawno odsadzony został,
zabiwszy w przód swoją żonę z czwartego
piętra swego mieszkania na doł.

Papież otwart w Genui pożyczkę pie-
niędzy.

Korpus jenerała Dombrowskiego wy-
nosi już 5000 ludzi i należy do rezerwy
Włoskiej armii. Administracya Lombardy
napisała do niego podchlebny list i po-
stała mu konia w podarunku.

Na wysokości Kale krąży 4 do 5 An-
gielskich fregat i wiele innych zbroynych
okrętów. Te mają na sobie 1200 galero-
wych więźniów do Irlandyi od nas wysa-
dzonych, których chcą na nasze brzegi
wysadzić. Dnia 13 tak blisko naszych
brzegów były, iż z obawy aby niewylado-
wały wystano kilka oddziałów woyska
przeciwko nim.

Całunek jeden rały starszych udzielił

swym kollegom tey watney wiadomości, iż dyrektoryat spodziewa się w 6 dniach traktat pokoju z Cefsarzem otrzymać.

Z Paryza d. 22. Kwietnia.

Ostatnie rapporta jenerała Buonaparte dochodzą do d. 27 kwiet. Jen: Buonaparte do swego listu dołożył odpowiedź Arcy Xcia Karola, która ogulem nic więcey w sobie nie mieści, iak że walka osobiście Arcy Xcia Karola nic nie dotyka, i że nie mając pełnomocnictwa w nic się w dawać nie może. We dwie godziny potym żądał Arcy Xcę Karol na 4 godziny zawieszenia broni: jenerał Buonaparte domyślając się, iż on przez to połączenie się z Sporkiem uzyskać pragnie, odmówił tego i dzień i noc maszerował. Nakoniec d. 7 meldowali się jenerałowie Bellegard i Meerfeld iako pełnomocnicy Cefsarza i żądali na 10 dni zawieszenia broni. Jenerał Buonaparte zezwolił im tylko na 5 dni, i za to musieli mu Gratzu, Bruck i Rottenmann ustąpić. Oznaczona przy tym demarkacyyna linia idzie między Fiume i Tryestem na Marpurg, Gratz, Bruck, Leoben, Rottenmann, Spital, Dolinę Drau, Lienz &c. Zawieszenie broni miało takżè i w Tyrolu służyć; zaczynało się od 7 kwietnia i na 24 g. wprzod miało bydź wypowiedziane.

Z Frankfurstu d. 22. Kwietnia.

Właśnie przechodzi tu Francuzki kuryer od jenerała Buonaparte do jenerała Hoche, z główney kwatery Francuzkicy z Leoben dnia siedemnastego kwietnia z wyższej Styryi nad Murą wyprawiony. Za paszportem margrabiego de Gallo Neapolitańskiego ambalsadora i jenerała Meerfeld pełnomocnika Cefsarskiego iechał na Salzburg i Würzburg. Gdy tu stanął po wszystkich ulicach dało się

naywiększe ukontentowanie w nadziei iż już pokoy zrobiony słyszeć.

Drugi list z tamtąd tegoż dnia.

W tym momencie słyszemy tu w bliskości bardzo żywą kanonadę i z tuteyszych watów widziemy potyczkę między Francuzami, którzy na Königstein i Kronenberg postąpili, i Cefsarskiemi; ostatni musieli się cofnąć, a pierwsi aż pod miasto nasze podstąpili. To niespodziewane zdarzenie wszystkich tu na nowo w smutek wprawiło; wszystkie sklepy pozamykano. W tym zamieszaniu będące umysły, dopiero przybyły tu prosto od jenerała Buonaparte kuryer pocieszył, który tę miłą wiadomość, iż na d. 17 t. m. przedurzone artykuły pokoju między jenerałem Buonaparte, jenerałem Meerfeld i Neapolitańskim postem margrabią de Gallo podpisane zostały i na cztery miesiące zawieszenie broni umówione przywiozł. Francuzka armia pod jene: Hoche nic o tym ułożeniu nie wiedziała; ale w tym momencie stoją obydwie armie na przeciw siebie spokojnie, i zobopolni jenerałowie przy deputacyi magistratu piłą wzajemne zdrowia. Wszystko tu idzie wesolo i rzeżwo, ieden drugiego w nadziei dobrej przyszłości ściska.

P. S. Przybyły tu Francuzki kuryer, był od kilku postyilionów prowadzony i wysiadł u tuteyszego kommandanta w domu Bethmanna, i żądał aby przywiezione depesze od jenerała Buonaparte do jenerała Hoche, i od Cefsarskiego pełnomocnika pokoju do jenerała Werneck natychmiast odesłane były.

Trzeci list tegoż dnia.

Pokoy! Pokoy! ze wszystkich stron daie się słyszeć. Do tuteyszego kommandanta przybył Francuzki kuryer imieniem

Jozef Bellin; paszport jego był datowany z Leoben d. 28 Germinal (d. 17 Kwietnia) i podpisany od generała Buonaparte, od margrabi de Gallo i generała Meerfeld; obydwaj ostatni są do robienia pokoju od Cezarza umocowani. Kiedy mu depesze oddawane były, generał Buonaparte, margrabia de Gallo i generał Meerfeld ściskali się pod potrójnymi wykrzykami: Niech żyje Cezarz! Niech żyje rzeczpospolita Francuzka! Mamy już pokój! Tenże sam kurjer powiedział, iż Cezarski sztabs officer razem z nim z główną depeszą do Paryża z Leoben wyjechał, i na Strazburg do Paryża się udał.

Kurjer Bellin miał jedne depesze do generała Werneck, drugie do generała Hoche; ostatnie były adresowane: *Do generała Hoche w Frankfurcie*. Jakoz w samej rzeczy co tylko ten kurjer do generała Wernecka z miasta wyjechał, byli już Francuzi przed bramami Frankfortu. Trzy regimenta jazdy Francuzkiej spędziły trochę będącej przed miastem jazdy Cezarskiej, która się spieszo przez miasto cofnęła. Tym czasem tutejszy kommandant wyjechał do obydwóch forpocztów dla doniesienia im o pokoju. W moment potym ustały nieprzyjacielskie kroki. Francuzki generał jazdy z swoim adiutantem, i tutejszy kommandant z prezydentem miasta zgromadzili się w austeryi Rzymskiego Cezarza. Generał Lefevre oczekiwany tu co moment.

Czwarty list tegoż dnia.

Nieprzyjacielskie kroki ustały już pod naszym miastem od przybycia Francuzkiego kuryera Bellin z wiadomością o podpisaniu przedugodnych artykułów pokoju. Wspomniany kurjer wiejezdząc ztąd zo-

stał z wielkimi okrzykami radości, aż za bramę miasta od ludu wyprowadzony. Generał Lefevre z 6 Francuzkimi officyerami tu przybył. Tutejszy prezydent Szwaitzer i syndyk Seeger mieli już, kiedy Francuzki kurjer z wiadomością o pokoju przybiegł, jako deputowani z poleceniem miasta do generała Hoche wyjechać. Potym udali się do generała Lefevre i powrocili z nim i z innymi Francuzkimi officyerami do miasta nazad. Tutejszy kommandant iechał z nimi: brat za brat iechali wszyscy ci z sobą, którzy przed kilką minutami nieprzyjacielami byli i razem pod Rzymskim Cezarzem obiad z sobą iedli. Generał Werneck został natychmiast o zmianie rzeczy uwiadomiony.

Z Włoch d. 16. Kwietnia.

Francuzki generał Serrurier został od generała Buonaparte za nieposłuszeństwo na placu bitwy złożony. Do Medyolanu przybyła przednia straż nowych posiłków od 30,000 wojska, które Francuzkiej armii z wewnątrz Francyi idą. — Z Mantui większa część Francuzkiego garnizonu wyruszyła dla złączenia się z Francuzkim wojskiem w Tyrolu: z tego zdarzenia będących jeszcze 600 Austryackich brańców w Mantui mieli korzystać, i z miasta na wolność się wymknąć.

Do Rzymu nadeszła już ratyfikacya traktatu pokoju z Francją. Obywatel Caault jest tam ambasadorem rzeczypospolitej Francuzkiej; herby na nowo tam zawieszono. — W Medyolanie panuje wielkie zamieszanie, ponieważ się obawiają, iż Włoska rzeczpospolita nie będzie się mogła utrzymać. — W Tryeście zrucili Francuzi statui Leopolda I. i Karola. Mieszkańcy wszystkę broń, Angielską, Ros-

zyską &c. własność oddać tam musieli, i narodową kokardę zawdziąć. Wszystko sukno, konie &c. wzięli w rekwizycją.

Z Bazylei d. 19. Kwietnia.

Nim zawieszenie broni na któryś czas między jenerałem Buonaparte i Arcy Xciem Karłem zawarte zostało, przyszło jeszcze między obiema wojskami do niektórych potyczek.

Francuzki ambasador obywatel Barthelemi następujące tu rapporta jenerała Berthier z głównej kwatery Scheffingen w wyższej Styryi d. 15 Germinal (d. 4 Kwietnia ogłosić kazał:

Dnia 3 Kwietnia jenerał Massena ścigając cofając się kolonnę Arcy Xcia Karola, która rozkaz miała nie udawania się w bitwy, postępował z swą dywizją ku Wiedniowi. Spieszny jednak marsz dywizyi jenerała Masseny przymusił nieprzyjaciela do zatrzymania się z swą tylną strażą: ta była jak nazywiewy atakowana i ze wszystkich stron odparta. Wiele ludzi nieprzyjacielowi zabito i rannono i 500 niewolnika zabrano. Dnia 4 cofał się dalej; Nasza armia ścigała kolonnę Arcy Xcia Karola &c.

Podpisano *Berthier.*

Z Ratysbony d. 21. Kwietnia.

Posel Elektora Brandeburskiego na tutejszym seymie, podług swego Króla reskryptu od d. 16 t. m. wielu posłom co następuje komunikował. W przeszłym miesiącu dyrektoryat Francuzki przez swego posła Caillard w Berlinie, upraszał Króla Jmc Pruskiego o pośrednictwo między Francją i Austryją. Król Jmc przyjął tę proźbę z gotowoscją, z tym atoli oświadczeniem, aby przez to związki tego w rzeszy naruszone nie były, i o-

gułem powszechny pokój dla Niemieckiej rzeszy, a nawet i dla Anglii był zrobiony, o czym zaraz dwory Wiedeński, Petersburski i Loudyński uwiadomił. Dwór Wiedeński nie odrzucił tego pośrednictwa, owszem uchwycono go tym gorącey, gdy zdarzenia wojenne w Karentyi i Krainie życzenie przystoynnego i sprawiedliwego pokoju koniecznem uczyniły, i w tym momencie negocjacye pokoju między Francją i Austryją pod pośrednictwem Pruskim są już rozpoczęte &c

Z Frankfurtu d. 22. Kwietnia.

Francuzi z Limburga tak spieszo pod nasze miasto postąpili, dla przeciecia Celsarskim cofnienia się tu i ku Menowi, iż wczoray letkie ich korpusy z konną artyleryą już w Eschborn i Sulzbach o 2 godziny ztąd były. Przy Seligenstadt &c. rozbili Celsarscy mosty na Menie.

Jenerał Hoche jest 40,000 mocny, a jenerał Werneck nie ma tylko 25,000 ludzi.

Na Usingen gdzie przeszłej nocy główna kwatery jenerała Lefevre była, wielka kolonna Francuzo v dla zayścia korpusowi jenerała Werneck z boku idzie.

W terażniejszych okolicznosciach jest bardzo dobrze dla nas, iż Francuzi neutralność naszego miasta uznali. Magistrat nasz wydaną w tey mierze jeszcze przeszłego roku od dyrektoryatu pod prezydencyą obywatela Barras deklaracyą w ponizszej osnoyie ogłosił.

Rowność, Wolność.

Dyrektoryat wykonawczy Rzeczypolitey Francuzkiej do Magistratu wolnego miasta Rzeszy Frankfurtu nad Menem.

Dyrektoryat będąc uwiadomiony, iż

wolne miasto Frankfurt nad Menem, w te-
rażniejszej kampanii względem armii
Sambry i Mozy zachowało się szczerze,
gościnnie, starannie i roztropnie przez cały
przeciąg bawienia iey na gruncie tego
miasta, i ten postępek w trudnych oko-
licznościach cofania się armii wiernie do-
chowało, umyślił więc oświadczyć mu za
to swoje ukontentowanie i deklaruie:

Iż gdyby mimo życzenia Francuzkie-
go narodu i iego rządu, wojna daley
trwała i armie rzeczypospolitey przymu-
szone były, jeszcze raz w szrodek Niemiec
w targań, to wolne miasto Rzeszy Frank-
furt nad Menem za neutralne uznaie i za
takie uważać będzie.

Iż iego zakładnicy uwolnieni bydź ma-
ją, i że niniejsza deklaracya jako oczywi-
sty dowód ukontentowania dyrektoryatu,
magistratowi tego miasta wydana bydź
ma. Wydane w Paryżu w Narodowym
pałacu Dyrektoryatu d. 12 Frimaire 5 roku
jedney i nierozdzielney rzeczypospolitey
Francuzkiej (d. 2 Grudnia 1796.)

Prezydent Dyrektoryatu,
Podpisano P. Barras.

Z Medyolanu d 15. Kwietnia.

Oto jest list generała Buonaparte, któ-
ry przez administracyą ieneralną Lombar-
dyi, oznaymiony był publiczności pod
datę d. 5. kwietnia z Schefflingen.

Wymagacie odemnie zapewnienia
przyszley niepodległości waszey; zapew-
nienie to nie znajduiez się w zwycięztwach,
iakiie armia Włoska co dziennie ndnosi? Każ-
da wygrana bitwa, dodae nowego materia-
łu na ukończenie budowy konstytucyi wa-
szey. Wiele odnosimy zwycięztw, od
początku tej kampanii; mnostwo za-
braliśmy ieińców; zdobyliśmy trzy pro-

wincye z Państw dziedzicznych Cefarsza.
Zdarzenia takie, zastępuią miejsce dekla-
racyi, która dziecinną by była w sobie
samey, ponieważ wątpie niepowinniście,
o wyraźnym interesie i życzeniu rządu Fran-
cuzkiego, byście sobie nadać mogli exy-
stencyą wolną i niepodległą; zatrudnieycie
się więc oświeceniem ludu i uspokojeniem
go. Dopełniaycie legiony, pomnażaycie
pułki Polskie, i korzystaycie z chwil, gdzie
armia Francuzka we Włoszech znajduie
się, abyście postawic się mogli w zuako-
mitye sile, bez której nie może bydź ani
wolności, ani niepodległości. Wierzcie, i
oto was proszę że iestem uięty najmoc-
nieyszą gorliwością, bym ile zdołam przy-
czynił się do ubezpieczenia wolności
Włoch.

Podpisano *Buonaparte.*

Z Augspurga d. 22. Kwietnia.

Wiadomość o podpisaniu przedugo-
dnych warunkow pokoju między Cefsa-
rzem i Francyą potwierdza się zupełnie
przez poznieysze doniesienienia. Oto są
niektore szczegulności, iakiie ziawity się,
przy tym szczęśliwym zdarzeniu Jenerał
major hrabia Meerfeld i margrabia de
Gallo ambasador Neapolitański przy dwo-
rze Wiedeńskim przepędzili, dzień 17 t. m.
na negocyacyach w Leoben, z kommande-
rującym jenerałem Buonaparte. Ten sam
zgromadził w wieczor grenadyerow Fran-
cuzkich w Pruck, i osobiście im oświad-
czył zawarcie pokoju; woyska okazały
naywiększą radość, i przy wyrzucaniu w
górze kapeluszw wołały: *Niech żyie rzeczą-
pospolita, Cefarsz, i Buonaparte!* Hra-
bia Meerfeld i ambasador de Gal-
lo, wyiechali w ten sam wieczor do Wie-
dnia, aby uwiadomic dwor oszczęśliwym

zakończenia negocyacyi. Pokoy zawarty był wraz z Celsarzem i rzeszą Niemiecką; zapewniają że Anglia nic do niego nie należy. Warunki do tąd nie wiadome, ale zaręczyć możemy, iż tyle są dla Celsarza i rzeszy chwalebne, ile stan terażniejszy okoliczności pozwala.

Z Konstantynopola d. 25. Marca.

Przeznaczony do Paryża nadzwyczajny ambasador Porty, Ali Effendi gotuje się już do wyjazdu ztąd. Naniął sobie okręt który go do Marsylii za wiezie; cała jego świta nie składa się iak z 30 osób. Wspomniany ambasador jest z rzeszą bardzo światły człowiek, i wielki przyjaciel Francuzow i ich zasad republikańskich.

W tych dniach odiedzie także na neutralnym okręcie do Anglii nowy Turecki poseł, do zmienienia będącego już 5 lat w Londynie posła. W. Sultan miał także już wydać rozkaz, aby od dawna do dworow Wiedeńskiego, Petersburskiego i Berlińskiego przeznaczeni posłowie, w krotce ztąd wyiechali.

P. Chalgrin dawniey zawiadujący interesami Francuzkiego pretendenta u Porty, chociaż publicznie nie był uznany, znalaznie się od przedsięwziętych przeciw niemu od Francuzkiego ambasadora Aubert-Dubayet środków, bardzo w biednym stanie, i iak słyhać od Imperatora Rossyjskiego pensją 600 rublow otrzymał.

Mała Turecka eskadra, która dotąd na Archipelagu pływała i składająca się z 2 fregat i tyleż Kirburgis, powrocila tu w tych dniach nazad i Maltańskiego korsarza iako zdobycz z sobą przyprowadzila.

Z Szwabii d. 20. Kwietnia.

Część Dawniey Pfalckiego garnizonu,

który z tamtey strony Nekarj stał, do Bawaryi teraz odebrał rozkaz maszerowania — Celsarski jenerał Hotze odiechał z Ulmu na München; słyhać iż jego korpus do Donau do okolic Landsberg przydzie. — Gratz główne miasto Styryi jest także d. 12 t. m. od Francuzow osadzone. — Słyhać iż Xzę Modyen ofiarował za powrocenie mu tego kraiu nazad, 25 mill. liw. zapłacić.

Od Menu d. 25. Kwietnia.

Obydwie armie zachowują się od tąd w swych umowionych położeniach spokojnie, poki jenerał Heche dalszych rozkazow od dyrektoryatu nie odbierze, ponieważ za d. palzami jenerała Buonaparte nie chce się daley cofnąć. Tym czajem o bydwie strony w dobrej zgodzie z sobą żyją. Magistrat Frankfurcki kilka wozow drzewa Francuzo i dostawić kazał, na którym im zbywało. W małej utarczce przed miastem kilkunastu ludzi i 30 koni Austriacy utracili. Pikietka od Nafsau kiralsierow została pod bramą Bochenheimską w niewolą zabrana, ale wczoray nazad iako brancy woieni oddani. Frankfurcki iarmak został przez to zepsuty; d. 21 stały ieszcze budy, ale z skupujących nikogo niebyło. Kiedy d. 22 rzeczy niebyły ieszcze wyjaśnione i Francuzi grozili wniściem do miasta, kazał magistrat deklaracją swey neutralności ogłosić, która ieszcze w grudniu wydana była; i czy iej Celsarscy uznać nie chcieli. Nim się o zawartym zawieszeniu broni wiadomosc rozeszła, zasłyły ieszcze w niektórych miejscach małe utarczki. D. 25 słyszano ieszcze o koło Moguncyi mocną kanonadę, i ta forteca jest teraz bardzo ścisniona. Mowią iż ta forteca nie jest nawlepiey w potrzeby oparzoną, a zatył pokoy będzie dla niej bardzo miły.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

WE SRZODĘ DNIA 11. MAIA 1797.

K O N S Y G N A C Y A

Owych Dominiom i stron, ktore pożyczkę wojenna za rok 1797 bez wzięcia za nią obli-gacyow rządowych, przeto takową w sposobie dobrowolney wojenney składki ofia-rowali.

Dydak Jastrzębski, posefesor w Ostrowicach	Drzewica, Drzewiczka i Rozwady tu dzież Mroczkow
Bierzyński w Bedlnie	Swięcicki
Stanisław Malczewski, w Betku	Rafałowicz,
Wolscy Sukcesorowie, w Białobrzegach	Kuszel,
Rychlicki, w Białoczwie	Mikołay Murcki, posefesor Działowa.
Lidwika Potkańska, w Błyszysonie	Jan hrabia Małachowski, poses. Faliszowa.
Wysocki, w Borkowicach	Jan Zboński, posefesor z Fatkowa.
Myszkowski, w Bronowie i	Antoni Trzeciński, w Gapinina.
Gromada tamteysza	Stanisław Wolski, w Gielniowa
Antoni Fagiel, w Ciechominie	Andrzej Rofałowicz, detto
Jan hrabia Tarło, w Chełmcu	Demaradzki, detto
Michalski, w Cmieńsku	PP. Norbertanki na Zwierzeńcu, z Górki.
Brav Ungier, detto	Poses. orowie z Gowarczowa iakoto: To-masz Słupski i Mikołay Pawlewicz, wraz z Gromadą tamteyszą.
Józef Wolski, w Czemno i	Gromada z Grabowa.
poddani tamteysi	Poses. orowie z Grudzina iako to: Fabian i Stan sław Gnoinscy wraz z Gromadą tamteyszą.
Zygmunt Kraszkowski w Dąbrowie	Tekla Radomska i Mateusz Leśniowski, Posefesorowie z Grzymałowa.
Poses. orowi z Drzewicy iako to	Karol Wąsowicz posefesor z Janikowa.
Ludwika Szaniawska wraz z Gromadą	Dunin Wolski, z Janoszwic
Stryszow i Dąbrowka	Tomasz Jakliński, z Janowiczek
Chomontowski	
Tarnowski,	
Zamoyski,	
Mirecki, wraz z Gromadą Strzeszkowice	
Krosnowski,	
Szaniawska Ludwika, wraz z Gromadą	

Gołuchowski, - - z Zadawic.
 Bartłomiej Jaszewski, - z Jędrzeiowa
 wraz z Gromadą tamteyszą.
 Gromada z Kaliny wielki.
 Zygmunt Chwalibóg posesor Kaliny za-
 rzeczney.
 Andrzej Gołuchowski, posesor: z Kawęcina
 Franciszek Brzeski, - z Klewa.
 Skorupka, - z Klementowa
 Julianna Krosnowska, - z Kłonna.
 Nowosielski, - z Kłowowa.
 Xawery Turcki, - z Kłuczewka.
 Petronella Dębińska, - z Konar.
 Zgromadzenie Chrześcian i żydow w Koń-
 skich.
 PP. Norbentanki w Krakowie z detto
 Michał Milkowski, posesor z Kotlic.
 G. Dembiński, - z Kowalowa.
 Stanisław Twarowski, - z Krasnic.
 wraz z tamteyszą Gromadą.
 Helena Zakrzewska, posesor: z Kraszowicz
 Mrozek, Krzelezycki Stanisław, poses-
 sorowie - z Krezoli.
 Krokowski, posesor - z Kruszkowa-
 Michał Pętkowski, - z Konic.
 Posesorowie z Kurzelowa iako to, Franci-
 szek Wolski, wraz z tamteyszym Pro-
 boszczem i Gromadą.
 Frankowski, posesor z Lęgonic.
 Posesorowie z Libiszowa iako to, Łukasz
 Jankowski, Daniel i Leon Libiszowscy.
 Posesorowie z Łopuszna iakoto to: Sto-
 dukiewicz i Franciszek Dobiecki.
 Józef Zborowski, posesor z Markowicz.
 Rup. Gnoiński, - z Mechlina.
 Kanonicy regularni grobu Pańskiego wraz
 zobywatelami w Miechowie
 Posesorowie z Miedzierza iako to, Hya-
 cent Jezierski i Franciszek Sadowski.
 Posesorowie z Mnina iako to: Jan Dąbrow-
 ski i Adam Rakowski.
 Józef Leterzyński, posesor z Mniowa.
 Woyciech Burcki, - z Modrzewa.

Skorupka, - - z Mstvczowa
 Gromada, - - z Miśliborza.
 Urszula Darowska, - z Niesiołowicz
 Anton Pawlikowski, - z Ninkowa.
 Stokowski, - z Odroważa.
 Jan Zaremba, - z Oliżowka.
 Posesorowie z Ostrowa iako to Kreszkow.
 ski i Józef Slaski.
 Opoczna, J Kwasniewski, Felix Lusto-
 ta; tudzież Gromada tamteysza,
 Gromada z Paszkowic.
 Franciszek Wierciszowski poses. z Pękostaw
 Adam Wolski, - z Płanowa.
 Tomasz Wolski, posesor z Pilchowic tu-
 dzież Gromada tamteysza.
 Kapituła Krakowska posesorowie z Poia-
 łowic.
 Kietlinki i Franciszek Odroważ, posesoro-
 wie z Polkowa:
 Gromada z Popławy.
 Józef Laskowski, posesor: z Probolowicz.
 Posesorowie z Przedborza, iako to: Jaku-
 bowski, Jan Karwosiecki, Józef Bie-
 rzyński i Ke miasto Przedborz.
 Ignacy Loszczyński, posesor z Przetajna.
 Posesorowie z Radoszyc iako to, Józef
 Zebrowski, hrabia Hyacynt Małachow-
 ski, tudzież obywatele tamteysi.
 Rozalia Kietlińska, posesorka Rzechowa
 Roch Grabowski, posesor z Rębieckowa.
 Marcin Wolski, tudzież Gromada z Ruty,
 Hrabia Przerębski, posesor z Radnik
 Andrzej Rafałowicz, - z Sadow.
 Posesorowie Sansonowa iakoto, Nowo-
 sielski i Piotr Fakt.
 Posesorowie z Secigniowa iako to: Lauren-
 ty Pałaszewski i Stefan De. bowski,
 Kosiński, posesor z Sędziszowa.
 Dominik Kiełczewski, posesor z Kapic.
 Gierontuis Slaski, z Stawowiczek wraz z
 tamteyszą Gromadą.
 Posesorowie z Skotnik iako to: Wincenty
 Potlinski i Jozef Łacki.
 (Reszta ofiar w następującym Norze.)

Z Wezel d. 22. Kwietnia.

Pod czas przechodu Francuzow za
 Ren pod Neuwied szeregami ich Celsarscy
 kartaczami walili; ale za to utracili Celsar-
 scy z a podług innych 4000 ludzi w niewol-
 nikach między którymi jest 30 officerow
 tudzież 20 armat, 5 chorągwi &c. Francu-

zi byli 38,000, a Celsarscy 12,000 ludzi
 mocni. Neuwied nic nie ucierpiał. Jene-
 rałowie Kray i Hoch byli ieszcze d. 17 ra-
 zem w Neuwied; pierwszy o mało w wyż-
 szej potyczce zabrany nie został. Mowią
 tu znou o nowem zawieszeniu broni.

Z Medyolanu d. 18. Kwietnia.

Jenerał Francuzki Clarke z d. 14 na 15 w nocy przejeżdżał przez tutejsze miasto, i po krotkiej rozmowie z jenerałową Buonaparte pojechał do głównej kwatery jenerała Buonaparte.

Zapewniają iż obywatel Lallemand, minister Francuzki w Wenecyi odebrał rozkaz od jenerała Buonaparte, przełożenia senatowi tej rzeczypospolity, iak obelżywie naród Francuzki od wniścia w Weneckie był traktowany, i ik wiele razy Wenecya przestąpiła neutralność i w różnych okazyach sprzyiała interesom nieprzyjaciół Francyi. Minister ten, miał potym oświadczyć, że Francuzom sprzykrzyło się podobne postępowanie i tak dwoisty charakter, że dwanaście godzin daie czasu senatowi do namyslenia się, czy chce wojny albo pokoju. Jezeli ostatnie obierze, Wenecya będzie obligowana dać Francuzom wynadgrrodzenie w gotowych pieniądzech, i kraie za Adygą (Bergamo, Brescia &c) za niepodległe deklarować.

Jenerał Kilmain kommandant Lombardy wyjechał dziś do Werony. — Wczoray przybyło tu z Rzymu 50 wozow z pieniądzmi.

Po wielu walkach między wiernemi rządowi Weneckiemu poddanemi i patryotami Bergamu, Brescia i Medyolanu, dobyli ostatni nakoniec miasta Salo, i wiele domow tam zrabowali i spalili.

Na wiadomość iż korpus Francuzkie w Tyrolu, musiało opuścić Brixen, Botzen, Trydent i Roveredo, wysłano mu w posilkę wiele Francuzkiego woyska z rezerwy w okolicach Vicenza stojącey. Tym sposobem zmocnieni Francuzi, podług ostatnich doniesień, obrali sobie mocne po-

łożenie wyzey Riwoł dla oparcia się jenerałowi Loudon, iezeliby chciał daley postępować.

Między nowemi zarzutami, które Francuzi Wenecyi czynią, jest i ten iż wysłała woyska na pomoc goralom, którzy się nie chcieli z insuryentami Bergamu i Brescia łączyć.

Z Hagi d. 25. Kwietnia.

Zgromadzenie miewa teraz nadzwyczaj częste selsye, i w sekretnym wydziale zapewne rzeczy ściągające się do negocyacyi między Buonaparte i pełnomocnikami Austyackiemu układa.

Wydział zagranicznych związkow oznaymił wczoray krotki wyciąg z zagranicznych depeszow, w którym donosi, iż jenerał Hoche mimo nalegania Celsarskich jenerałów, aby ieszcze nieprzyjacielskie kroki wstrzymał, iż między Arcy Xciem Karolem i jenerałem Buonaparte zawieszenie broni zawarte zostało, kampanią rozpoczął, i odpowiedział, iż pod tym tylko warunkiem na wstrzymanie nieprzyjacielskich krokow pozwoli, iezeli mu zaraz Moguncyą i Ehrenbreitstein oddadzą. Gdy mu tego odmowiono, ruszył z swem woyskiem i pobił Celsarskich, 20 armat im zabrał i 4 bataliony w niewolę pojął, które d. 21 do Kolonii przyprawdzono. Stratę Celsarskich ogułem 4 do 5000 ludzi rachują. Jenerał Hoche chciał potym swoy marsz aż nad Men posunąć, iezeli tam przeciwnych rozkazow nie odbierze.

Zgromadzenie oznaymiło dla wszystkich dezertow, nawet i dla tych co się w Osnabrük zebrałi jeneralay pardon. — W Amsterdamie musi każdy, który psachowa 2 złot., a kto 2 od każdego po 2 złoty zapłacić.

Zgromadzenie Batawskie naszego kon- wieku od konsularstwa oddaliło, a na ie-
 ula w Małaga na wyspie Greadzie, oby- go mieyscu syna iego ustanowiło.
 watela Mik. Lud. Koop dla podeszłego

Z C. Kr. Kameralney prefektury w Kozienicach w cyrkule Radomskim czyni się wiadomo, iż
 w kancelaryi teyże, następujące karczmy, austerye, szynki, młyny i przewozy przez publiczną licy-
 tacya iako to.

Na dniu 22gim maja 1797

Propiracya w miejscu Kozienicach Ryńskich	2250	kra.
detto we wsiach Saństawowice Augustowi Nowny	387	-
detto w Hołędрах Cudowie, Przewozie i Wymysłowie	400	-
detto w Wargocinie i Wroblu wraz z Przewozem	350	-
detto w Swierzu i Bielanach	130	-
detto w Dombrowkach	155	-
detto w Opatkowicach	240	-
detto w Starew wsi	210	-
detto w Kociołkach	200	-
detto w Jastrzębiu i Kozłowie	417	kra. 30.
detto w Monkosach	78	- 45.
detto w Jedni i Jaroskach wraz z młynem	812	- 30.
detto w Zagózdzaui z młynem	502	- 30.
detto w w Siołkach. z młynem	252	- 30.
Młyn w Kociołkach	600	-
Młyn w Chartowy	600	-
Młyn w Stary wsi	350	-

Na dniu 15tym maja tegoż roku w mieście Kozienicach pod Kościołem znajdująca się
 karczma Nro. 101 która z dwóch dużych gościnnych i pobocznych izb, także
 iedney spizarni i iedney z dwóch podziałów składający się murowany piwnicę
 złożona iest na konie Ryń. 27 kra. 30.

Na dnin 25tym podobnego miesiąca i roku w wspomnionym mieście na Warszawskim
 Trakcie znajdująca się murowana wielka wieczna Austerya pod Nrem 13 z go-
 ścienną i poboczną na tył i na przod z nayduiącą się izbą tudzież zma inne-
 mi do zaiazdu iedną spizarnią, dwiema sklepami, iedną murowaną piwnicą,
 studnią i stajnią na 60 koni wraz z przytykającą się kuznią w wywołujący czy-
 li fiskalny cenie Ryń. 130 kra.
 wiecey dającemu za aredowane będą.

Godzina licytacyi na wspomnionych dniach iest dziewiata ranney. Ciąg zaś dzierżawy przy
 pierwszych i a trzy lata to iest od 1go Lipca 1797 do ostatniego Czerwca 1800 przy ostatnich zaś na
 rok ieden albo od 1go Lipca 1797 do ostatniego Czerwca 1798.

Obreby dzierżawy mogą być tak w krajowej dobr administracyi w Krakowie, iako też w ka-
 meralney Prefektrnje Kozienieckiey zobaczone, i przypomina się tu ieszcze, iż każdy dzierżawy ży-
 czący przed licytacya czwarta część wywołaney ceny zarecznego czyli vadium złożyć ma, i naywie-
 cey dający potroczną aredowaną ratę z gory zapłacić powinien.

Zareczne wszystkim innym zaraz oddane będzie, i tylko naywięcey dającego tak długo za-
 tryzymane zostanie, dopoki ten albo pieniądze albo zdalny fideiuforsyczney kaucyi nie złoży.

J. P. Jozef Vascellini Profesor Botaniki w Neapolu, po wielu już krajach sławny w sztuce le-
 czenia ruptur, niedawno z Wiednia, gdzie za naywyższym pozwoleniem i potwierdzeniem inlyta Fa-
 cultatis medice dwa roky bawiąc podług gruntowych świadectw bardzo wiele szczęśliwie uleczył. Tak-
 że we Lwowie przez rok szczęśliwa kuracya tak męszczyn iako i białyeh głów swoią potwirdził u-
 mieiętność; ofiarie więc tu w Krakowie zostającym w tey chorobie pomoc swoia, i poda skuteczne
 środki swoje z doskonałą informacyą, aby ich i w iego niebytności uzywać można było. Oprócz te-
 go dostanie u niego rożnych Angielskich bandażow do roptar, tak dla pći męzkiey iako i dla pći
 żeńskiey.

Można iego każdego dnia z rana od 9 do 12 a po południu od 3 do 6 godziny w tancyi za-
 stać, która w Kamienicy J.P. Elznera ua ulicy szerokiey pod Nrem. 79 na pierwszym piętze iest.

Podaje się do wiadomości, iż dla przysługi publiczności w kamienicy W. J. P. Szambelana Po-
 wiela na Kazimierzu pod Nrem. 83 w Niedziele d. 14 tego miesiąca będą otwarte ciepłe i zimne kąpiele z
 Wislaney wody. Kto by więc sobie życzył uzywać ich, niechay się do wspomnioney kamienicy na
 tył do łazienek uda.